

Powiedzieliśmy już wcześniej, iż początkowo nowy pałac Götzów składał się tylko z korpusu, związanego z nim parterowym łącznikiem zachodniego pawilonu i nakrytej kopułą domowej kaplicy. Miał však służyć właścicielom tylko jako mieszkanie. Ten skromny zrazu program użytkowy poszerzony został dopiero w latach 1908-1911 przez wzniesienie pałacowego skrzydła wschodniego, w którym pomieszczono podjazd dla powozów, dodatkowe ciągi komunikacji poziomej i pionowej, bibliotekę oraz apartamenty i pokoje przeznaczone dla gości.



foto: J. Pięćtak

Wtedy powstały znajdujące się po północnej stronie łącznika przeszklony pawilon z grotą i palmiarnią. Dzięki temu całkowita powierzchnia zabudowy osiągnęła 2 790 m², a kubatura 44 140 m³. W tej trójwymiarowej przestrzeni znalazło się około stu różnej wielkości i przeznaczenia pomieszczeń.

Jednak w pałacu zadziwiała niegdyś nie tylko mnogość wnętrz, ale przede wszystkim bogactwo, artyzm i pieczołowitość wykonania każdego elementu jego wystroju architektonicznego i plastycznego – nie tylko elewacji, ale także wnętrz, a w przypadku tych drugich również staranność w doborze ich wyposażenia. Dzięki temu i dzisiaj jeszcze, pomimo zniszczeń i grabieży dokonanych przez Niemców pod koniec okupacji oraz przeprowadzonych już po 1945 roku przekształceń i adaptacji niektórych z nich dla potrzeb ulokowanego w nim liceum ogólnokształcącego, a potem liceum ekonomicznego, pomieszczenia zachowały wiele z pierwotnego wystroju, a nawet niektóre elementy wyposażenia z czasów jego rozbudowy, zaprojektowane przez wiedeńskiego architekta **Leopolda Simone**: stiuki, posadzki, stolarkę drzwi i okien, ko-

Pałacowych wnętrz opisanie

minki, marmurowe wykładziny ścian, boazerie, tapiserie, balustrady, kraty i wielobarwne witraże okienne, posadzki i kafelkowe okładziny ścian w łazienkach oraz ukryte w ścianach kanały nawiewnej instalacji grzewczej.

Trzeba zaś wiedzieć, iż za czasów Götzów owemu stałemu wystrojowi i wyposażeniu pałacowych wnętrz towarzyszyły oryginalne – renesansowe, barokowe oraz biedermeierowskie – meble, rzeźby, tkaniny i obrazy. Były w nich także dziewiętnastowieczne kopie płócien Tycjana, Van Dycka, Ciprianiego i Murilla, a także obrazy malarzy polskich: Jana Matejki, Józefa Chełmońskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Józefa Mehoffera, Juliusza, Wojciecha i Jerzego Kossaków, Jacka Malczewskiego, Erazma Fabiańskiego

i Tadeusza Popiela, a ponadto bogata kolekcja myśliwskiej broni i trofeów. Niestety, z całego tego wielkiego bogactwa do dziś niewiele już zostało. W niezmiennym niemal kształcie zachowało się zaledwie kilka pałacowych wnętrz: znajdujący się w pałacowym korpusie główny hall, kaplica, sień przejazdowa wschodniego skrzydła, biblioteka oraz korytarz łączący owe skrzydło z korpusem pałacu, zwany niekiedy „sienią myśliwską”.

Zajmujący cały środek korpusu pałacu hall główny był od początku istnienia rezydencji i pozostał do dziś jego głównym węzłem komunikacji poziomej i pionowej, a z ponad stu pałacowych wnętrz pomieszczeniem największym. Ma on však aż ponad 176 m² powierzchni i przechodzi przez całą wysokość owej najważniejszej części budowli. Jest przy tym pomieszczeniem sprawiającym największe wrażenie. Rozjaśniony światłem dziennym wchodzącym doń przez przeszklony strop zadziwia nie tylko swymi rozmiarami, ale także różnorodnością wystroju architektonicznego oraz plastycznego. Znaczną jego część wypełniają bowiem prowadzące na piętro, przechodzące na tym poziomie w galerie, reprezentacyjne drewniane schody o tralkowych balustradach, ozdobione sześcioma rzeźbionymi zniczami akcentującymi ich kolejne podesty.

Równie efektownie jak owe schody prezentują się ściany hallu. Uwagę w nich zwraca przebogata plastyka: plyninowe podziały wyznaczone pilastrami o ozdobnych głowicach i załamującymi się na nich wydatnymi gzymsami, starannie opracowana stolarka boazerii, otworów wejściowych i wnęk sprawiających wrażenie okien, a także pokrywające ściany wzorzyste tkaniny, imitujące występujące często w barokowych pałacach, a wykonane ze skór cielęcych kurdybany.

Dopełnienie barokizującej architektury owego wnętrza stanowią znajdujące się nad drzwiami, malowane w stylu francuskiego rokoko, supraporty oraz wkomponowane w ramowe podziały ścian obrazy olejne o tematyce historycznej. Największy z nich o wymiarach 5 x 2,5 m umieszczony został na wysokości północnego odcinka galerii. Nosi tytuł „Branka tatarska”. Jest to dzieło krakowskiego malarza Tadeusza Popiela (1863-1913), ucznia Jana Matejki, współpracującego z Wojciechem Kossakiem i Janem Styką przy tworzeniu panoram raclawickiej i siedmiogrodzkiej oraz „Golgoty”.

Andrzej B. KRUPIŃSKI